

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2024 roku

Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie – Wydział III Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Janik-Białek

Protokolant: stażysta Maja Hamanowska

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2024 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. F.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. F. kwotę 2.820 (dwa tysiące osiemset dwadzieścia) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 12 września 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda R. F. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.986,04 złotych (tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt sześć złotych cztery grosze) tytułem zwrotu części kosztów procesu z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

IV. nakazuje pobrać od powoda R. F. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 1.668,60 złotych (tysiąc sześćset sześćdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 391,40 złotych (trzysta dziewięćdziesiąt jeden złotych czterdzieści groszy) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 września 2019 r. R. F. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. (poprzednio: A. (...) Towarzystwo (...) w W.) kwoty 14 876,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód podniósł, że na skutek zdarzenia drogowego z dnia 18 maja 2019 r. doszło do uszkodzenia należącego do niego pojazdu marki A. (...). Kierująca pojazdem marki R. M. F., jadąc ulicą (...), na łuku drogi zjechała ze swojego pasa ruchu na pas ruchu, którym poruszał się powód i uderzyła przodem w jadący pojazd powoda. M. F. została ukarana mandatem karnym. W wyniku zdarzenia pojazd powoda uległ uszkodzeniu w następującym zakresie: błotnik przedni lewy, drzwi przednie lewe wraz z osprzętem i listwami, drzwi tylne lewe wraz z osprzętem i listwami, koło tylne lewe, zderzak tylny lewy. Ubezpieczyciel oszacował koszty naprawy pojazdu

na kwotę 14 426,95 zł, odmówił jednak wypłaty świadczenia wskazując, że w jego ocenie uszkodzenia pojazdu powoda powstały w innych okolicznościach niż podane. W związku z powyższym powód zlecił rzeczoznawcy samochodowemu P. O. sporządzenie opinii technicznej w celu ustalenia, czy uszkodzenia pojazdu powoda powstały w okolicznościach opisanych przez powoda. Rzeczoznawca ustalił, że uszkodzenia obydwu pojazdów korespondują ze sobą, a zatem szkoda w pojeździe powoda powstała w opisanych przez niego okolicznościach, co uzasadnia odpowiedzialność gwarancyjną pozwanego ubezpieczyciela na podstawie przepisów o odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego. Żądana pozwem kwota obejmuje koszty naprawy pojazdu w kwocie 14 426,95 zł oraz koszty zleconej opinii rzeczoznawcy samochodowego w kwocie 450 zł.

W dniu 6 grudnia 2019 r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z treścią żądania pozwu (ówczesna sygn. akt I Nc 2013/19).

Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty sprzeciwem, w którym wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał, że 18 maja 2019 r. świadczył ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu marki R. (...) o numerze rej. (...), podniósł natomiast, że nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powstałą w pojeździe powoda w okolicznościach deklarowanych w pozwie. W ocenie strony pozwanej opisane uszkodzenia pojazdów, które miały brać udział w zdarzeniu drogowym, nie korespondują ze sobą i tym samym nie mogły powstać w okolicznościach wskazywanych przez powoda. W ocenie pozwanego zdarzenie opisane przez powoda nie miało charakteru przypadkowego lecz doprowadzono do niego w celu uzyskania odszkodowania. Powód w ciągu 4 ostatnich lat uczestniczył w 9 kolizjach, natomiast pojazd marki R. (...) został w ostatnim czasie kilkukrotnie sprzedany, a ostatnim sprzedającym była konkubina powoda. Nadto pojazd ten był w złym stanie technicznym i nie nadawał się do użytkowania. Zachowanie zaś kierującej tym pojazdem M. F. było nietypowe: podróżowała środkiem jezdni, zawróciła, a następnie rzekomo uderzyła w pojazd powoda. Tym samym żądanie pozwu nie zasługuje na uwzględnienie.

Na skutek prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty stracił moc zgodnie z art. 505 par. 2 k.p.c. i sprawa została skierowana do rozpoznania na rozprawie.

Powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

30 sierpnia 2018 r. M. B. nabyła pojazd marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) od S. K.. Pojazd był jezdny, miał jedynie odpryski lakieru na masce.

W dniu zawarcia umowy pojazd nie miał ważnych badań technicznych, wobec czego został przewieziony do S. na lawecie.

Dowód:

- protokół z wywiadu przeprowadzonego w D. C. k. 52 – 54,
- umowa kupna-sprzedaży k. 58,
- zeznania świadka M. B. k. 98 v. 99.

31 stycznia 2019 r. M. B. sprzedała pojazd marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. F..

W tym dniu pojazd był sprawny technicznie. Miał przetarcia, blacharka nie była w dobrym stanie, ale nadawał się do jazdy po mieście.

Dowód:

- zeznania świadka M. B. k. 98 v. 99,

- zeznania świadka M. F. k. 139 v. – 140.

M. B. nie była w żaden sposób związana z R. F., nie była jego konkubiną. Znała powoda, ponieważ naprawiała swoje pojazdy w prowadzonym przez niego warsztacie.

M. B. nie znała M. F.. M. F. zgłosiła się jako potencjalny nabywca pojazdu z ogłoszenia.

M. F. nie znała R. F..

Dowód:

- zeznania świadka M. B. k. 98 v. – 99,

- zeznania świadka M. F. k. 139 v. – 140,

- zeznania powoda R. F. w charakterze strony na piśmie k. 293 – 296,

18 maja 2019 r., około godziny 16:30, Z. J. znajdował się na ulicy (...). Widział pojazd marki R. (...) koloru bordowego poruszający się tą ulicą w kierunku ulicy (...). Pojazd poruszał się powoli środkiem ulicy w górę. Pojazdem kierowała kobieta. W pewnym momencie pojazd zawrócił i kontynuował jazdę w kierunku ul. (...).

Dowód:

- zeznania świadka Z. J. k. 99 – 100.

18 maja 2019 r. około godziny 16:30, powód poruszał się pojazdem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w kierunku ulicy (...). W tym czasie M. F. poruszała się pojazdem marki R. (...) ulicą (...) w kierunku przeciwnym – w kierunku ul. (...). Na łuku drogi M. F. zjechała ze swojego pasa ruchu i zderzyła się przodem swojego pojazdu w przód jadącego pojazdu marki A.. Pojazd marki R. (...) uderzył lewą stroną w lewą stronę pojazdu marki A. na wysokości przednich drzwi lewych. Po zderzeniu pojazd R. (...) odbił się od pojazdu marki A. i odjechał trochę dalej.

Dowód:

- notatka urzędowa k. 88 – 91,

- zeznania świadka M. F. k. 139 v. – 140,

- zeznania powoda R. F. w charakterze strony na piśmie k. 293 – 296,

Z. J. nie był świadkiem kolizji pojazdów. Po zdarzeniu widział obydwa pojazdy stojące po przeciwnych stronach pobocza. Położenie pojazdu marki R. (...) wskazywało, że musiał zawrócić i zjechać w dół.

Dowód:

- zeznania świadka Z. J. k. 99 – 100.

Uczestnicy zdarzenia drogowego zawiadomili Policję. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w S. ustalili na miejscu zdarzenia, że przyczyną wypadku było nieprawidłowe wymijanie pojazdów, a sprawcą kolizji jest M. F.. Została ona ukarana mandatem karnym.

M. F. nie kwestionował swojej odpowiedzialności za doprowadzenie do kolizji.

Dowód:

- notatka urzędowa k. 88 – 91,
- kopia notatnika służbowego funkcjonariusza Policji J. S. (1) k. 118 – 119,
- kopia notatnika służbowego funkcjonariusza Policji M. M. k. 126,
- zeznania świadka M. F. k. 139 v. – 140,
- zeznania świadka M. M. k. 140,
- zeznania świadka J. S. (2) k. 254.

M. F. pozostawiła pojazd po kolizji na miejscu zdarzenia i nie interesowała się jego losem.

Dowód:

- zeznania świadka M. F. k. 139 v. – 140.

W dacie zdarzenia M. F. łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu marki R. (...) z (...) Spółką Akcyjną w W.. Następcą prawnym tego ubezpieczyciela jest (...) Spółka Akcyjna w W..

Niesporne.

26 maja 2019 r. R. F. zgłosił szkodę (...) Spółce Akcyjnej w W..

Okoliczności zdarzenia zostały opisane w następujący sposób: „jadąc ulicą (...) swoim pasem ruchu zostałem uderzony przez jadący z przeciwka samochód marki r. scenik, którym kierująca pani M. F. zjechała na mój pas ruchu podczas wymijania”.

Zgłoszono następujące uszkodzenia pojazdów biorących udział w zdarzeniu:

1. pojazd marki A.:

- błotnik przedni lewy,
- drzwi przednie lewe,
- drzwi tylne lewe,
- błotnik tylny lewy,
- koło tylne lewe,
- zderzak tylny lewy,

2. pojazd marki R. (...):

- błotnik przedni lewy,
- zderzak przedni,
- koło przednie lewe,

- coś w zawieszeniu,
- przód lewy,
- drzwi przednie lewe,
- lusterko zewnętrzne lewe

Dowód:

- zgłoszenie szkody k. 7-10, k. 49 – 50, k. 151 – 152.

Ubezpieczyciel sporządził kalkulację naprawy pojazdu marki A. obejmującą zgłoszone uszkodzenia na kwotę 14 426,95 zł.

Dowód:

- zdjęcia pojazdów k. 153 – 225,
- kalkulacja naprawy k. 11 - 18.

Pismem z dnia 15 lipca 2019 r. powód wezwał ubezpieczyciela do wydania decyzji w przedmiocie przyjęcia odpowiedzialności za szkodę albo powiadomienia o odmowie przyjęcia tej odpowiedzialności.

Dowód:

- pismo z dnia 15.07.2019 r. k. 19.

W toku postępowania wyjaśniającego ubezpieczyciel ustalił, że pojazd marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 30 sierpnia 2018 r. został nabyty przez M. B. zamieszkałą w S.. Umowa została zawarta w S.. W dacie zawarcia umowy pojazd nie miał ważnych badań technicznych. Pojazd został zabrany do S. na lawecie.

31 stycznia 2019 r. M. B. sprzedała pojazd marki R. (...) M. F..

18 maja 2019 r. około 16:30 Z. J. widział, że środkiem ulicy (...), po minięciu ulicy (...), pod górkę porusza się pojazd marki R. w kolorze bordowym. Pojazdem kierowała kobieta w wieku około 40 lat. Pojazd wyprzedził go i po około 20 metrach zawrócił. Środkiem jezdni jechał w dół. Kiedy Z. J. wrócił na ulicę (...) po upływie około godziny, zobaczył, że na poboczu stoją dwa pojazdy: marki R. oraz marki A..

Dowód:

- protokół z wywiadu przeprowadzonego z D. C. k. 52 – 54, k. 231 – 232,
- protokół z wywiadu przeprowadzonego z Z. J. k. 55 – 56, k. 232 v. – 233,
- umowa kupna - sprzedaży z dnia 30.08.2018 r. k. 58, k. 228
- umowa kupna sprzedaży z dnia 31.01.2019 r. k. 57, k. 227

Decyzją z dnia 24 lipca 2019 r. ubezpieczyciel odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę podnosząc, że w toku postępowania wyjaśniającego ustalono, że faktyczne uszkodzenie pojazdu marki A. powstało w okolicznościach innych niż deklarowane w zgłoszeniu szkody.

Dowód:

- decyzja z dnia 24.07.2019 r. k. 21 – 22, k. 230.

Powód zlecił sporządzenie rzeczoznawcy samochodowemu P. O. opinii na okoliczność ustalenia, czy do uszkodzenia pojazdu marki A. i marki R. (...) mogło dojść w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody.

P. O. ustalił, na podstawie oględzin obydwu pojazdów przeprowadzonych 30 lipca 2019 r., następujące uszkodzenia:

1. w pojeździe marki A. (...):

a) drzwi przednie lewe: w części przedniej poniżej lusterka na przetłoczeniu liniowe wgniecenie z otarciem powłoki lakierowej, w części tylnej dolnej nad listwą dolną pocięte z wzdłużnymi otarciami powłoki lakierowej;

dotądowo na drzwiach przednich lewych w części tylnej dolnej ujawniono uszkodzenia bez związku ze szkodą w postaci pionowego liniowego wgniecenia z otarciem powłoki lakierowej;

b) drzwi tylne lewe: w części środkowej i dolnej wzdłużne otarcia powłoki lakierowej na całej długości, pocięte z przełamaniem poszycia nad listwą dolną;

w części tylnej nad listwą widoczny przeszczep powłoki lakierowanej o barwie bordowej;

listwy dolne drzwi przednich i tylnych strony lewej otarte;

c) blotnik tylny lewy: w części przedniej nad kołem oraz za kołem otarcia powłoki lakierowej

d) okładzina zderzaka tylnego: lewe górne naroże pęknięte w miejscu górnego mocowania, otarte w części bocznej przedniej;

e) tarcza koła tylnego lewego aluminiowa: otarta na ramionach z przeszczepami powłoki lakierowej o barwie bordowej;

2. w pojeździe marki R. (...):

a) nadwozie w części przedniej: łuszczenie wierzchniej warstwy powłoki lakierowej na pokryciu komory silnika, kracie wlotu powietrza, blotniku przednim lewym, słupku okiennym przednim lewym;

b) lusterko zewnętrzne lewe: obudowa w części lewej otarta powłoka lakierowa;

c) okładzina zderzaka przedniego: w części bocznej lewej nad listwą wzdłużne otarcia powłoki lakierowej z miejscowym naruszeniem ciągłości materiału;

d) listwa zderzaka przedniego: w części bocznej lewej otarta;

e) blotnik przedni lewy: wzdłużne otarcia powłoki lakierowej na całej długości;

f) lampa kierunkowskazu bocznego lewego: popękany klosz;

g) drzwi przednie lewe: w części przedniej na wysokości listwy ochronnej otarta powłoka lakierowa;

h) tarcza koła przedniego lewego: otarta na obwodzie z miejscowym ubytkiem materiału;

liczne wcześniejsze (utlenione) otarcia i ubytki materiału;

i) opona przednia lewa: miejscowe otarcie boku;

j) wahacz dolny zawieszenia koła przedniego lewego: ścięta skrajna zewnętrzna śruba mocująca sworzeń, widoczny odcisk po podkładce nakrętki.

W celu zweryfikowania przylegania uszkodzeń obydwu pojazdów, rzeczoznawca dokonał wzajemnego ich przystawienia. Analiza przystawiania uszkodzeń została dokonana zgodnie z opisem zdarzenia przedstawionym w zgłoszeniu szkody. Rzeczoznawca P. O. ustalił, co następuje:

„Do pierwszego kontaktu doszło pomiędzy boczną przednią lewą częścią zderzaka pojazdu marki R. (...) i drzwiami lewymi pojazdu marki A. w części środkowej. W miarę przemieszczania się pojazdów doszło do deformacji drzwi przednich lewych pojazdu A. w strefie tylnej jak również listwy dolnej w części tylnej oraz otarć bocznej lewej części zderzaka przedniego jego listwy w części lewej oraz błotnika przedniego lewego. Na dalszym etapie doszło do kontaktu obudowy lusterka lewego pojazdu R. z drzwiami przednimi lewymi pojazdu A.. Na skutek tego kontaktu doszło do wgniecenia drzwi przednich lewych pojazdu A. w części przedniej poniżej lusterka na przetłoczeniu poszycia oraz złożenia obudowy lusterka pojazdu R.. Od początku kontaktu obydwu pojazdów błotnik lewy pojazdu R. ocierał się o kolejne elementy, co było możliwe dzięki jego elastyczności – wykonany jest z tworzywa. W kolejnej fazie zderzak przedni R. przemieszczając się ku tyłowi A. penetruje drzwi tylne lewe tego pojazdu oraz listwę ochronną dolną tych drzwi. O sile penetracji świadczy przełamanie poszycia drzwi tylnych lewych pojazdu A. oraz obecność na nich przeszczepów powłoki lakierowej zderzaka przedniego pojazdu R.. Na dalszym etapie zderzak pojazdu R. uderzył w przednią dolną część błotnika tylnego lewego pojazdu A.. Do największych uszkodzeń w pojeździe R. doszło w momencie kontaktu jego zderzaka przedniego oraz koła przedniego lewego z kołem tylnym lewym pojazdu A.. Uszkodzeniu uległa zewnętrzna śruba mocująca sworzeń koła od wahacza dolnego zawieszenia koła, jak również tarcze kół obydwu pojazdów. Swobodne koło przednie lewe pojazdu R. w dalszym kontakcie z okładziną zderzaka tylnego pojazdu A. spowodowało jego zerwanie z górnych zaczepów oraz przełamanie na drugim zaczepie. Uszkodzenia drzwi tylnych lewych pojazdu A. na wysokości 90 cm od podłoża pochodzą od lusterka zewnętrznego lewego pojazdu R. (...), ponieważ w momencie przystawienia pojazdów do siebie okazało się, że uszkodzenia drzwi odpowiadają wysokości lusterka w pojeździe R. (...). Nie ma więc podstaw, aby uznać kategoriycznie, że uszkodzenia te nie pochodzą ze zdarzenia z dnia 18 maja 2019 r. Ujawnione w toku oględzin uszkodzenia obydwu pojazdów korelują ze sobą i mogły powstać w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody. Bez związku ze szkodą pozostaje pionowe liniowe wgniecenie z otarciem powłoki lakierowej drzwi przednich lewych pojazdu A.. Nie można wykluczyć, że uszkodzenia elementów boku lewego pojazdu A. mogły powstać w kontakcie ze zderzakiem przednim (część lewa), błotnikiem przednim lewym, lampą kierunkowskazu bocznego lewego oraz kołem przednim lewym pojazdu R.. Potwierdzeniem tej tezy mogą być ujawnione przeszczepy powłoki lakierowej na drzwiach tylnych lewych oraz tarczy koła tylnego lewego A. o barwie bordowej, odpowiadającej barwie powłoki lakierowej pojazdu R.”

Za sporządzenie opinii technicznej rzeczoznawca wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 450 zł.

Dowód:

- opinia techniczna rzeczoznawcy P. O. k. 24 – 34,
- faktura VAT nr (...) k. 35,
- zeznania świadka P. O. k. 455 , transkrypcja k. 437 – 441.

Pismem z dnia 7 sierpnia 2019 r. powód wniósł odwołanie od decyzji z dnia 24 lipca 2019 r., powołując się na treść opinii technicznej sporządzonej przez rzeczoznawcę P. O..

Odwołanie nie zostało uwzględnione.

Dowód:

- pismo z dnia 07.08.2019 r. k. 37,

- potwierdzenie odbioru k. 36,
- pismo z dnia 09.09.2019 r. k. 38 – 39, k. 51,

R. F. brał udział w kilku kolizjach drogowych. Nie był ich sprawcą. Ani Policja ani ubezpieczyciele nie mieli zastrzeżeń co do przebiegu tych kolizji.

W jednej z kolizji brał udział pojazd marki A.. Doszło wówczas do uszkodzenia prawej strony pojazdu. Po wypłaceniu odszkodowania, powód naprawił pojazd.

Dowód:

- zeznania powoda R. F. w charakterze strony na piśmie k. 293 – 296,

Wobec R. F. nie prowadzono postępowań o przestępstwo oszustwa związanego z odszkodowaniami z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego.

Dowód:

- pismo K. w S. z dnia 12.11.2020 r. k. 135,
- pismo KP S. – N. k. 136,
- pismo KP S. – Nad O. k. 147,
- pismo KP S. – N. k. 148,
- pismo KP S. – Ś. k. 149,
- pismo KP S. – D. k. 242.

Uwarunkowania odcinka drogi, na którym doszło do będącego przedmiotem sporu zdarzenia drogowego, wymuszają niewielką prędkość pojazdów – około 40 km/h.

Na podstawie dokumentacji zgromadzonej w postępowaniu wyjaśniającym możliwe jest stwierdzenie, że pojazd marki R. (...) był w złym stanie technicznym, widoczne były wady lakiernicze powstałe w wyniku wcześniejszych napraw. Nie można jednak wykluczyć tego, że mógł uczestniczyć w ruchu drogowym. Z uwagi na braki w dokumentacji nie było możliwe ustalenie, czy w dniu zdarzenia pojazd ten miał ważne badania techniczne. Brak informacji w tym przedmiocie nie stoi na przeszkodzie ustaleniu, czy do zdarzenia doszło oraz jaki był zakres uszkodzeń pojazdów.

Uszkodzeniu uległa przednia lewa część pojazdu marki R. (...). Uszkodzenia poszycia zderzaka przedniego w części lewej wraz z listwą oraz poszycia błotnika przedniego lewego w części przedniej i tylnej oraz w części przedniej drzwi przednich lewych są uszkodzeniami powierzchniowymi (otarciami), co wskazuje na niewielką energię kinetyczną. Zarysowania znajdują się na wysokości 40 – 65 cm od podłoża. Uszkodzenia dotyczą podzespołów wykonanych z tworzyw o niskiej trwałości, a zatem uszkodzenia korelujące w pojeździe marki A. także powinny nosić znamiona powierzchniowych otarć, bez deformacji poszyc zewnątrznych nadwozia. Uszkodzenie (zarysowanie) osłony lusterka lewego pojazdu R. powstało w innych okolicznościach i nie ma związku ze zdarzeniem z dnia 18 maja 2019 r. Jest to uszkodzenie eksploatacyjne. W postępowaniu wyjaśniającym ujawniono na nadwoziu pojazdu marki A. po lewej stronie (drzwi przednie i tylne) przeszczepiony lakier barwy zbliżonej do barwy pojazdu R. (...). Uszkodzenia pojazdu A. w zakresie poszyc drzwi przednich i tylnych lewych są zlokalizowane na wysokości 40 – 65 cm od podłoża. Mogły powstać w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody, do której doszło 18 maja 2019 r. Analiza uszkodzeń pojazdu marki A. wykazała, że uszkodzenia, które powstały w kontakcie z nadwoziem pojazdu R. (...) są uszkodzeniami wtórnymi. Poszycia nadwozia pojazdu A. posiadały już wcześniej uszkodzenia, które powstały w innych okolicznościach. Punktowe uszkodzenia, przełamania poszyc drzwi przednich i tylnych, uszkodzenia w części

górną na wysokości od 90 cm od podłoża, charakterystyczne zarysowania nadkola błotnika tylnego lewego, poszycia zderzaka tylnego oraz klamki drzwi przednich lewych nie powstały w wyniku kontaktu z nadwoziem pojazdu R. (...). Nie powstały zatem w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody.

W opinii rzeczoznawcy P. O. wskazano, że ujawnione uszkodzenia drzwi przednich lewych z pionowym przełamaniem nie mają związku ze szkodą z dnia 18 maja 2019 r. Uszkodzenie to koreluje z dalszymi uszkodzeniami drzwi tylnych lewych w części środkowej górnej, poszyciem błotnika tylnego lewego (na nadkolu) oraz poszyciem zderzaka tylnego. Ten rodzaj uszkodzeń nie koreluje z uszkodzeniami, jakie spowodowały elementy nadwozia pojazdu R. (...). Uszkodzenia drzwi pojazdu A. są zbyt rozległe, aby mogły w całości powstać po kontakcie z elementami sprężystymi pojazdu R. (...), nie powodując pęknięć i wyłamań elementów wykonanych z tworzywa w tym pojeździe. Zestawienie pojazdów, którego dokonał rzeczoznawca P. O. podczas wydawania własnej opinii, nie uwzględnia dynamiki zdarzenia.

Pierwszy kontakt przedniej lewej części zderzaka przedniego pojazdu R. (...) nastąpił deformując drzwi przednie lewe pojazdu A. w części dolnej środkowej. Uszkodzenia pojazdu A. w zakresie poszycia drzwi przednich i tylnych lewych noszą ślady przyczepienia lakieru o zbliżonej barwie do barwy pojazdu R. i są zlokalizowane na wysokości 40-65 cm od podłoża, a zatem mogły powstać w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody. Następnie doszło do rozdzielenia pojazdów na wysokości drzwi tylnych lewych w części tylnej. Charakter uszkodzeń pojazdów jest zgodny z opisem zdarzenia przytoczonym przez M. F.-kierującą pojazdem marki R. (...) „odbiłam się od tego Pana i odjechaliśmy trochę dalej”. Nie doszło zatem do całkowitego równoległego kontaktu brył nadwozi pojazdów. Nie doszło do kontaktu lusterka lewego pojazdu R. (...) z drzwiami przednimi lewymi pojazdu A. i tym samym nie doszło do kontaktu lusterka samochodu A. z nadwoziem pojazdu R. (...) – brak na nadwoziu pojazdu marki R. (...) jakichkolwiek śladów takiego kontaktu.

W wyniku przemieszczania się pojazdów w przeciwnych kierunkach do kontaktu pojazdów doszło na wysokości środkowej dolnej części drzwi przednich lewych pojazdu marki A. z przemieszczeniem i w następstwie uszkodzeniem drzwi tylnych lewych w części dolnej pojazdu A. wraz z listwami. W następnej kolejności nastąpiło rozdzielenie pojazdów. Uszkodzenia w postaci przełamania drzwi przednich lewych pojazdu A. w części tylnej środkowej wraz z dalszymi otarciami na tej wysokości nie mogły być wynikiem kontaktu z nadwoziem pojazdu R. (...), bowiem na wysokości omawianych uszkodzeń pojazdu A. znajduje się reflektor lewy pojazdu R. (...), który nie nosi śladów uszkodzeń. Uszkodzenie śruby mocującej wahacz dolny koła przedniego lewego pojazdu R. (...) także nie jest wynikiem zdarzenia z dnia 18 maja 2019 r., ponieważ w takim wypadku doszłoby do cofnięcia koła lewego pojazdu R. (...) w takim stopniu, że obrót koła nie byłby możliwy. Uszkodzenie śruby mocującej wahacza przedniego lewego jest wynikiem złego stanu technicznego pojazdu. Uszkodzenia obręczy koła przedniego lewego tego pojazdu są uszkodzeniami eksploatacyjnymi.

Wykonanie symulacji ruchu pojazdów wymaga takich podstawowych danych jak: prędkość pojazdów, czy kierowcy hamowali, czy wykonywali manewry obronne. Próba symulacji ruchu bez tych danych prowadzić będzie do wysoce zafałszowanych wyników, całkowicie niemiarodajnych.

Koszty naprawy pojazdu obejmujące usunięcie uszkodzeń powstałych w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody wynoszą 2 820 zł brutto. Koszty te zostały ustalone przy uwzględnieniu cen oryginalnych części zamiennych według stanu na maj 2019 r. oraz średnich stawek roboczogodziny na terenie miejsca zamieszkania powoda, stosowanych przez sieć warsztatów samochodowych specjalizujących się w naprawach powypadkowych. Warsztaty te dokonują naprawy pojazdów przy uwzględnieniu technologii naprawy producenta pojazdu. Średnia stawka roboczogodziny prac lakierniczych wynosiła 139,17 zł, a innych prac niż lakiernicze – 135,69 zł netto. Stawka ta została ustalona w oparciu o badania rynkowe przeprowadzone przez Stowarzyszenie (...) w S..

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej Z. K. k. 338 – 345.

- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej Z. K. z dnia 12 października 2022 r. k. 376 – 380,

- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej Z. K. z dnia 11 października 2023 r. k. 488 - 492,

- ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej Z. K. z dnia 26 marca 2024 r. k. 521

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w części co do kwoty 2 820 zł i odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia 12 września 2019 r. do dnia zapłaty.

Powód wywodzi roszczenie z faktu poniesienia szkody w pojeździe marki A. o numerze rejestracyjnym (...) na skutek kolizji z dnia 18 maja 2019 r. i domaga się naprawienia szkody obejmującej koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed powstania szkody.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 822 § 1 i 2 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473 ze zmianami) oraz art. 436 § 1 k.c. i 435 k.c.

Przepis art. 822 § 1 i 2 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie natomiast z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Przepis art. 435 § 1 k.c. stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Stosownie natomiast do treści przepisu art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w przepisie art. 435 k.c. ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów i wydruków złożonych przez obydwie strony, powstałych w toku postępowania likwidacyjnego, co do prawdziwości i wiarygodności których strony nie podnosiły zastrzeżeń oraz na podstawie zeznań świadków M. B., M. F., Z. J., M. M. i J. S. (1), które były w ocenie Sądu wiarygodne. Zeznania powoda w charakterze strony okazały się wiarygodne i przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych sprawie w odniesieniu do okoliczności zdarzenia oraz zakresu szkody powstałej w pojeździe na skutek kolizji z dnia 18 maja 2019 r. jedynie w takim zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie w innych dowodach, a w szczególności opinii biegłego sądowego Z. K.. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka P. O., mając jednak na uwadze fakt, iż świadek ten sporządził ocenę techniczną na zlecenie powoda. Zeznania tego świadka oraz sporządzona przez niego ocena techniczna posłużyły zatem ustaleniom stanu faktycznego w takim zakresie, w jakim obrazują czynności i ustalenia dokonane przez tego świadka, jednak nie mogą stanowić podstawy ustalenia okoliczności objętych dowodem z

opinii biegłego sądowego, przeprowadzonym w niniejszym postępowaniu. Podkreślić należy bowiem, że w niniejszym postępowaniu P. O. składał zeznania w charakterze świadka, a nie wydawał opinii w charakterze biegłego.

Stan faktyczny sprawy w zakresie, w jakim wymagało to wiadomości specjalnych, Sąd poczynił na podstawie opinii biegłego sądowego Z. K. oraz złożonych przez tego biegłego trzech opinii uzupełniających.

W świetle treści cytowanego przepisu art. 822 § 1 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) **przesłanką powstania obowiązku świadczenia** przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego jest stan odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń obejmuje zatem tylko i wyłącznie świadczenie, do spełnienia którego byłby w konkretnym przypadku zobowiązany sprawca. Odpowiedzialność ta jest niezależna od podstawy, a więc obejmuje zarówno szkodę za którą posiadacz ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka - art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c., jak i takie sytuacje, gdy podstawą odpowiedzialności posiadacza będzie wina (art. 436 § 2 k.c. czy też art. 415 k.c.). Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma zatem charakter kontraktowy i stanowi pochodną odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego. Jak wynika natomiast z art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Niesporne pomiędzy stronami było, że 18 maja 2019 r. pozwany ubezpieczyciel udzielał posiadaczowi pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem tego pojazdu.

Pozwany ubezpieczyciel kwestionował natomiast obowiązek świadczenia z ww. umowy, podnosząc, że ustalenia poczynione w toku postępowania wyjaśniającego wykluczyły, aby do szkody w pojeździe powoda doszło w okolicznościach deklarowanych przez powoda w zgłoszeniu szkody.

Poczynienie ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności powstania szkody w pojeździe i jej zakresu wymaga wiadomości specjalnych, a zatem Sąd, stosownie do treści przepisu art. 278 § 1 k.p.c., dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego Z. K. na okoliczność ustalenia następujących faktów:

- a) zakresu uszkodzeń pojazdów marki A. o nr rej. (...) oraz R. o nr rej. (...) i ustalenia, czy pomiędzy tymi uszkodzeniami zachodzi korelacja pozwalająca na stwierdzenie, że do ich powstania doszło w dniu 18.05.2019r. w okolicznościach deklarowanych przez powoda i M. F.;
- b) ustalenia przebiegu i okoliczności domniemanego zdarzenia, w tym prędkości, z jaką poruszały się pojazdy oraz warunków panujących na drodze;
- c) ustalenia, który z uczestników ponosi winę za spowodowanie zdarzenia w świetle przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, a na wypadek ustalenia, że żaden z uczestników nie ponosi wyłącznej winy za spowodowanie zdarzenia, również na okoliczność ustalenia, w jakim stopniu uczestnicy przyczynili się do zaistnienia zdarzenia;
- d) ustalenia wysokości szkody wyrządzonej w pojeździe marki A. i kosztów naprawy pojazdu w technologii producenta, kore należy ponieść, by przywrócić pojazd do stanu sprzed zdarzenia.

Na podstawie opinii biegłego sądowego Z. K. oraz złożonych przez niego trzech opinii uzupełniających, Sąd ustalił, że analiza uszkodzeń pojazdów, które zgodnie z twierdzeniami strony powodowej miały brać udział w kolizji w dniu 18 maja 2019 r., w świetle zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego oraz praw fizyki, wskazuje, że mogło dojść do kontaktu tych pojazdów, skutkującego powstaniem szkody w pojeździe marki A.. Nie

wszystkie jednak opisane w zgłoszeniu szkody uszkodzenia tego pojazdu powstały na skutek kontaktu z pojazdem marki R. (...).

Biegły wskazał, że na podstawie dokumentacji zgromadzonej w postępowaniu wyjaśniającym możliwe jest stwierdzenie, że pojazd marki R. (...) był w złym stanie technicznym, widoczne były wady lakiernicze powstałe w wyniku wcześniejszych napraw. Nie można jednak wykluczyć tego, że mógł uczestniczyć w ruchu drogowym. Z uwagi na braki w dokumentacji nie było możliwe ustalenie, czy w dniu zdarzenia pojazd ten miał ważne badania techniczne. Brak informacji w tym przedmiocie nie stało jednak w ocenie biegłego na przeszkodzie ustaleniu, czy do zdarzenia doszło oraz jaki był zakres uszkodzeń pojazdów. A zatem biegły ustalił, że uszkodzeniu uległa przednia lewa część pojazdu marki R. (...). Uszkodzenia poszycia zderzaka przedniego w części lewej wraz z listwą oraz poszycia błotnika przedniego lewego w części przedniej i tylnej oraz w części przedniej drzwi przednich lewych są uszkodzeniami powierzchniowymi (otarciem), co wskazuje na niewielką energię kinetyczną. Zarysowania znajdują się na wysokości 40 – 65 cm od podłoża. Uszkodzenia dotyczą podzespołów wykonanych z tworzyw o niskiej trwałości, a zatem uszkodzenia korelujące w pojeździe marki A. także powinny nosić znamiona powierzchniowych otarć, bez deformacji poszyc zewnętrznego nadwozia. Uszkodzenie (zarysowanie) osłony lusterka lewego pojazdu R. powstało w innych okolicznościach i nie ma związku ze zdarzeniem z dnia 18 maja 2019 r. Jest to uszkodzenie eksploatacyjne. Pierwszy kontakt przedniej lewej części zderzaka przedniego pojazdu R. (...) nastąpił **deformując drzwi przednie lewe pojazdu A. w części dolnej środkowej**. Zobrazowane na stronie 7 opinii głównej **uszkodzenia pojazdu A. w zakresie poszyc drzwi przednich i tylnych lewych noszą ślady przeszczepienia lakieru o zbliżonej barwie do barwy pojazdu R. i są zlokalizowane na wysokości 40-65 cm od podłoża, a zatem mogły powstać w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody**. Następnie doszło do rozdzielenia pojazdów na wysokości drzwi tylnych lewych w części tylnej. Charakter uszkodzeń pojazdów jest zgodny z opisem zdarzenia przytoczonym przez M. F. tj. kierującą pojazdem marki R. (...), która zeznała „odbiłam się od tego Pana i odjechaliśmy trochę dalej”. **Nie doszło zatem do całkowitego równoległego kontaktu brył nadwozi pojazdów.**

W ocenie biegłego nie doszło do kontaktu lusterka lewego pojazdu R. (...) z drzwiami przednimi lewymi pojazdu A. i tym samym nie doszło do kontaktu lusterka samochodu A. z nadwoziem pojazdu R. (...) – brak jest bowiem na nadwoziu pojazdu marki R. (...) jakichkolwiek śladów takiego kontaktu. Odnosząc się do ustaleń poczynionych przez rzeczoznawcę P. O., biegły Z. K. wskazał, że - jak wynika z zeznań tego świadka- , ustalenia co do faktu, że **uszkodzenia drzwi tylnych lewych pojazdu A. na wysokości 90 cm od podłoża pochodzą od lusterka zewnętrznego lewego pojazdu R. (...), świadek ten poczynił jedynie na tej podstawie, że w momencie przystawienia pojazdów do siebie okazało się, że uszkodzenia drzwi odpowiadają wysokości lusterka w pojeździe R. (...)**. Nie uwzględnił natomiast okoliczności zdarzenia – kontaktu pojazdów wynikających również z zeznań kierującej pojazdem marki R. M. F.. Z jej zeznań natomiast – z oświadczenia o treści: „odbiłam się od tego Pana i odjechaliśmy trochę dalej”, jednoznacznie wynika, że **nie doszło zatem do całkowitego równoległego kontaktu brył nadwozi pojazdów**. Tym samym poczynienie ustaleń co do korelacji uszkodzeń pojazdów w oparciu jedynie o ich statyczne przystawienie nie mogło prowadzić do prawidłowych ustaleń co do zakresu szkody. W wyniku przemieszczania się pojazdów w przeciwnych kierunkach **do kontaktu pojazdów doszło na wysokości środkowej dolnej części drzwi przednich lewych pojazdu marki A. z przemieszczeniem i w następstwie uszkodzeniem drzwi tylnych lewych w części dolnej pojazdu A. wraz z listwami**. W następnej kolejności nastąpiło rozdzielenie pojazdów. Biegły wyjaśnił, że **uszkodzenia w postaci przelamania drzwi przednich lewych pojazdu A. w części tylnej środkowej wraz z dalszymi otarciami na tej wysokości nie mogły być wynikiem kontaktu z nadwoziem pojazdu R. (...), co obrazuje także zestawienie pojazdów przez rzeczoznawcę P. O. (k. 31 akt sprawy), bowiem na wysokości omawianych uszkodzeń pojazdu A. znajduje się reflektor lewy pojazdu R. (...), który nie nosi śladów uszkodzeń. Uszkodzenie śruby mocującej wahacz dolny koła przedniego lewego pojazdu R. (...) także nie jest wynikiem zdarzenia z dnia 18 maja 2019 r.**, ponieważ w takim wypadku doszłoby do cofnięcia koła lewego pojazdu R. (...) w takim stopniu, że obrót koła nie byłby możliwy. Tymczasem, jak zeznała kierująca pojazdem R. (...) M. F., „odjechaliśmy trochę dalej”. Uszkodzenie śruby mocującej wahacza

przedniego lewego jest wynikiem złego stanu technicznego pojazdu. Uszkodzenia obręczy koła przedniego lewego tego pojazdu są uszkodzeniami eksploatacyjnymi, na co wskazał również rzeczoznawca P. O. (k. 29 akt sprawy).

Reasumując powyższe rozważania biegły sądowy wskazał, że zważywszy na zakres korelujących ze sobą uszkodzeń pojazdów, doszło do zdarzenia drogowego z udziałem pojazdu marki R. (...) oraz pojazdu marki A., w wyniku którego doszło do szkody w pojeździe marki A., która to szkoda obejmuje uszkodzenia: **drzwi przednich lewych w części środkowej** oraz **drzwi tylnych lewych w części dolnej pojazdu wraz z listwami na wysokości 40 – 65 cm**. Uszkodzenia w postaci przełamania drzwi przednich lewych pojazdu A. w części tylnej środkowej na wysokości 90 cm wraz z dalszymi otarciami na tej wysokości nie mogły być wynikiem kontaktu z nadwoziem pojazdu R. (...), bowiem na wysokości omawianych uszkodzeń pojazdu A. znajduje się reflektor lewy pojazdu R. (...), który nie nosi śladów uszkodzeń. Również uszkodzenia drzwi tylnych lewych pojazdu A. na wysokości 90 cm od podłoża nie pochodzą od lusterka zewnętrznego lewego pojazdu R. (...). W świetle treści zeznań M. F. nie doszło bowiem do **całkowitego równoległego kontaktu brył nadwozi pojazdów**.

W ocenie Sądu opinia główna oraz trzy opinie uzupełniającej złożone przez biegłego Z. K. są wystarczające do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. W orzecznictwie sądowym wskazuje się, że opinia biegłego podlega ocenie jak każdy środek dowodowy, jednak w oparciu o właściwe dla jej oceny na płaszczyźnie merytorycznej kryteria, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Dowód z opinii biegłych podlega przy tym ocenie sąd według mierników właściwych dla przedmiotu konkretnej opinii, a więc z punktu widzenia zgodności z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii wskazujących na wiedzę biegłego, sposobu formułowania opinii i jej wniosków, także ze względu na ich jednoznaczność i zgodność z postawionymi biegłym pytaniami, jednakże bez wnikania w ten zakres materii opinii, która wynika z wiedzy specjalistycznej biegłych. Jakkolwiek opinia biegłego jest oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona ocenie sądu na podstawie całego zebranego w sprawie materiału, a zatem, na tle tego materiału, konieczne jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny, przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków. Dowód z opinii biegłego ma charakter szczególny, jego specyfika wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii za rzetelną. Oznacza to również i to, że sąd nie ma kompetencji do czynienia ustaleń pozostających w sprzeczności ze stanowiskiem specjalistów, zwłaszcza w sytuacji gdy opinia jest jednoznaczna, przekonująca i odpowiednio umotywowana.

Wskazać nadto należy, że opinia biegłego nie podlega, jak dowód na stwierdzenie faktów, weryfikacji w oparciu o kryterium prawdy i fałszu, lecz poprzez pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Jeśli więc opinia biegłego nie zawiera niejasności, wewnętrznych sprzeczności ani luk, oparta została na materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, biegły w sposób należyty uzasadnił swoje wnioski (tj. w szczególności przedstawił tok swego rozumowania w sposób poddający się kontroli pod względem logiki), a konkluzje opinii są konkretne i przekonujące oraz wynikają z przeprowadzonych przez biegłego czynności (np. badań) oraz toku rozumowania, to brak jest podstaw do uznania takiej opinii za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy i przeprowadzania na podstawie art. 286 k.p.c. dodatkowego dowodu z opinii innych biegłych lub uzupełniającej opinii przez tego samego biegłego tylko z tej przyczyny, że strona postępowania nie zgadza się z treścią opinii. Innymi słowy wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla sądu, jako bezstronnego arbitra w sprawie. Gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, a nadto biegły w istocie ustosunkował się do zgłoszonych zastrzeżeń, wyjaśniając znaczące dla istoty sprawy okoliczności, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. Jeżeli zatem w odniesieniu do ustaleń faktycznych wymagających specjalistycznej wiedzy sąd zasięgnął opinii biegłych, to ewentualne powołanie jeszcze innych biegłych można by uznać za powinność sądu tylko wtedy, gdy pierwotna opinia budzi istotne i nie dające się usunąć wątpliwości. W szczególności sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii biegłego, gdy zachodzi taka potrzeba, a

więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2018 roku, IV CSK 599/17, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 kwietnia 2017 roku, I ACa 642/16). Opinia biegłego jest niejasna wtedy, gdy jej wnioski końcowe są nielogiczne, nieścisłe lub obwarowane takimi zastrzeżeniami, iż nie można ustalić, jaki ostatecznie pogląd przyjmuje biegły, a także wówczas, gdy sformułowana jest w sposób tak zawyły, że jest niezrozumiała lub gdy jej wnioski końcowe nie znajdują oparcia w badaniach opisanych przez biegłego. Za opinię niepełną natomiast uznać należy taką opinię, która nie uwzględnia lub pomija niezbędne czynności badawcze, co ma wpływ na jej końcowe wnioski lub też nie odpowiada na wszystkie pytania lub zagadnienia wskazane przez sąd w tezie dowodowej. Wielokrotnie też Sąd Najwyższy stwierdzał, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, gdyż odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszystkich możliwych opinii biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byli tego samego zdania, co strona (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99; z dnia 14 maja 1997 r., II UKN 108/97; z dnia 18 września 1997 r., II UKN 260/97; z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 391/97; z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00). Żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest zatem bezpodstawne, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania. Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 2012 r., I UK 200/11; z dnia 20 października 1999 r., II UKN 158/99; z dnia 19 marca 1997 r., III CKN 211/97). Samo zatem niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych oraz jej przeświadczenie, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych. Wskazać nadto należy, że wykazywanie okoliczności uzasadniających powołanie kolejnego biegłego pozostaje w gestii strony. To strona powinna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie, ewentualnie uzasadniają powołanie dodatkowych opinii. W konsekwencji należy uznać, że sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony, ale ma obowiązek dopuszczenia takiego dowodu wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba, w szczególności, gdy w sprawie zostały wydane sprzeczne opinie biegłych. Jednocześnie wskazać należy, że Sąd nie jest obowiązany dążyć do takiego stanu, żeby strony zgadzały się ze złożoną opinią. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 1 września 2009 r., I PK 83/09; 16 września 2009 r., I UK 102/09; 6 października 2009 r., II UK 47/09 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 18 marca 2016 r., I ACa 1381/15).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że strona powodowa nie przedstawiła żadnych merytorycznych argumentów mogących podważyć spójne stanowisko biegłego sadowego Z. K. co do zakresu uszkodzeń powstałych w pojeździe powoda na skutek kolizji z dnia 18 maja 2019 r. Biegły jednoznacznie i w sposób nie budzący wątpliwości wyjaśnił, że w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, a w szczególności na podstawie analizy uszkodzeń obydwu pojazdów prawa fizyki przemawiają za tym, że doszło do kolizji – kontaktu tych pojazdów, skutkującego szkodą w pojeździe powoda. Biorąc jednakże pod uwagę nie tylko statyczne przystawienie obydwu pojazdów i porównanie położenia uszkodzeń, ale również i przytoczone przez uczestników zdarzenia okoliczności dotyczące jego przebiegu – zeznania M. F., która zeznała, że jej pojazd odbił się od pojazdu powoda i jeszcze chwilę każdy z pojazdów poruszał się w swoim kierunku, zakres szkody był znacznie mniejszy niż wynikałoby to ze zgłoszenia szkody. W zakresie zarzutów podnoszonych do opinii biegłego, a wywodzonych z ustaleń poczynionych przez rzeczoznawcę samochodowego P. O., powód podnosił, że opinia jest zrobiona na szybko, jest niekompletna i sprzeczna z materiałem dowodowym, nie uwzględnia uszkodzeń: błotnika tylnego lewego – na którym zlokalizowano otarcia powłoki lakierniczej, okładziny zderzaka tylnego lewego – pęknięcie górnego mocowania, otarcia w bocznej części, tarczy koła – tarcia ramienia koła z przeszczepami powłoki lakierniczej bordowej; nadto biegły nie przeanalizował mechanizmu powstania uszkodzeń. Ustosunkowując się do podniesionych przez powoda zarzutów biegły wyjaśnił, że fakt, iż opinię złożył ze znacznym opóźnieniem, wynikał z nawału pracy

zarówno zawodowej jak i w zakresie opiniowania. Ponaglenia jak i nakładane przez Sąd grzywny za opóźnienie w sporządzeniu opinii nie miały wpływu na „szybkość” sporządzenia opinii. W odniesieniu do wskazanych uszkodzeń pojazdu biegły wyjaśnił, że uszkodzeniu uległa przednia lewa część pojazdu marki R. (...), a uszkodzenia dotyczą podzespołów wykonanych z tworzyw o niskiej trwałości, a zatem uszkodzenia korelujące w pojeździe marki A. także powinny nosić znamiona powierzchniowych otarć, bez deformacji poszyc zewnętrznego nadwozia. Punktowe uszkodzenia, przełamania poszyc drzwi przednich i tylnych, uszkodzenia w części górnej na wysokości od 90 cm od podłoża, charakterystyczne zarysowania nadkola błotnika tylnego lewego, poszycia zderzaka tylnego oraz klamki drzwi przednich lewych nie powstały w wyniku kontaktu z nadwoziem pojazdu R. (...). W opinii technicznej P. O. wskazał, że ujawnione uszkodzenia drzwi przednich lewych z pionowym przełamaniem nie mają związku ze szkodą z dnia 18 maja 2019 r. W ocenie biegłego Z. K. uszkodzenie to koreluje z dalszymi uszkodzeniami drzwi tylnych lewych w części środkowej górnej, poszyciem błotnika tylnego lewego (na nadkolu) oraz poszyciem zderzaka tylnego. Ten rodzaj uszkodzeń nie koreluje z uszkodzeniami, jakie spowodowały elementy nadwozia pojazdu R. (...). Uszkodzenia drzwi pojazdu A. są zbyt rozległe, aby mogły w całości powstać po kontakcie z elementami sprężystymi pojazdu R. (...), które nie powodują pęknięć i wyłamań elementów wykonanych z tworzywa w tym pojeździe, tj. pojeździe R. (...). Ustalenia P. O. co do tego, że uszkodzenia drzwi tylnych lewych pojazdu A. na wysokości 90 cm od podłoża pochodzą od lusterka zewnętrznego lewego pojazdu R. (...), opierało się jedynie na tym, że w momencie przystawienia pojazdów do siebie okazało się, że uszkodzenia drzwi odpowiadają wysokości lusterka w pojeździe R. (...). Nie było więc podstaw, aby uznać kategorycznie, że uszkodzenia te pochodzą ze zdarzenia z dnia 18 maja 2019 r. Zestawienie pojazdów, którego dokonał rzeczoznawca P. O. podczas wydawania własnej opinii, nie uwzględnia dynamiki zdarzenia wynikającej ze złożonych w toku procesu zeznań M. F.. Zeznaniami tymi P. O. nie dysponował – opierał się tylko i wyłącznie na twierdzeniach zleceniodawcy – powoda. Stąd też opierał swoją opinię techniczną na ustaleniu, że doszło do całkowitego równoległego kontaktu brył nadwozi pojazdów. Tymczasem w świetle zeznań M. F., w wyniku przemieszczania się pojazdów w przeciwnych kierunkach, do kontaktu pojazdów doszło na wysokości środkowej dolnej części drzwi przednich lewych pojazdu marki A. z przemieszczeniem i w następstwie uszkodzenia drzwi tylnych lewych w części dolnej pojazdu A. wraz z listwami. W następnej kolejności nastąpiło rozdzielanie pojazdów. Sam zatem fakt, że określone uszkodzenia pojazdu marki A. znajdują się na tej samej wysokości co uszkodzone elementy pojazdu marki R. (...) nie świadczy zatem o tym, że spowodowały szkodę w pojeździe marki A.. Znaczenie ma bowiem również dynamika przebiegu zdarzenia oraz to, czy w świetle materiału dowodowego sprawy możliwe było zetknięcie się obu pojazdów w tym miejscu. Stąd też fakt, że lusterka R. są na wysokości 90 cm, a zatem mogły spowodować uszkodzenia w pojeździe marki A. na tej wysokości, nie może stanowić wystarczającej podstawy do ustalenia, że spowodowały szkodę w tym zakresie. Z zeznań M. F. wynika, że skoro „odbiła się” od pojazdu powoda na wysokości środkowej dolnej części drzwi przednich lewych, to nie mogło dojść do kontaktu pojazdów skutkującego uszkodzeniem drzwi tylnych lewych pojazdu A. na wysokości 90 cm od podłoża przez lusterko zewnętrzne lewe pojazdu R. (...).

Uszkodzenia w postaci przełamania drzwi przednich lewych pojazdu A. w części tylnej środkowej wraz z dalszymi otarciami na tej wysokości nie mogły być wynikiem kontaktu z nadwoziem pojazdu R. (...), co obrazuje także zestawienie pojazdów przez rzeczoznawcę P. O. (k. 31 akt sprawy), bowiem na wysokości omawianych uszkodzeń pojazdu A. znajduje się reflektor lewy pojazdu R. (...), który nie nosi śladów uszkodzeń. Uszkodzenie natomiast śruby mocującej wahacz dolny koła przedniego lewego pojazdu R. (...) także nie jest wynikiem zdarzenia z dnia 18 maja 2019 r., ponieważ w takim wypadku doszłoby do cofnięcia koła lewego pojazdu R. (...) w takim stopniu, że obrót koła nie byłby możliwy. Tymczasem, jak wskazała kierująca pojazdem R. (...), „odjechaliśmy trochę dalej”. Uszkodzenie śruby mocującej wahacza przedniego lewego jest wynikiem złego stanu technicznego pojazdu. Uszkodzenia obręczy koła przedniego lewego tego pojazdu są uszkodzeniami eksploatacyjnymi, na co wskazał również rzeczoznawca P. O. (k. 29 akt sprawy). W tym miejscu wskazać należy, że do zdarzenia doszło 18 maja 2019r., szkoda została zgłoszona 26 maja 2019r., a P. O. dokonywał oględzin pojazdów 30 lipca 2019 r., a zatem po upływie ponad 2 miesięcy od zdarzenia. M. F. zeznała, że pojazd pozostawił na miejscu zdarzenia i się nim nie interesowała. Brak zatem podstaw do ustalenia, że pojazd marki R. (...) w dniu 30 lipca 2019 r. znajdował się dokładnie w takim samym stanie, jak bezpośrednio po kolizji. Biegły sądowy wyjaśnił nadto, że wykonanie symulacji ruchu pojazdów wymaga informacji i takich podstawowych danych jak: prędkość pojazdów, czy kierowcy hamowali, czy wykonywali manewry obronne.

Próba symulacji ruchu bez tych danych prowadzi do wysoce zafałszowanych wyników, całkowicie niemiarodajnych. Tymczasem w toku postępowania takich danych nie ustalono.

Złożone przez biegłego sądowego Z. K. opinia główna jak i dalsze opinie uzupełniające, zostały sporządzone zgodnie z treścią postanowienia dowodowego i nie zawierają braków ani sprzeczności. Istotne zaś okoliczności dotyczące jej przedmiotu, ustalone na podstawie załączonych do akt przez strony dokumentów, wydruków oraz w oparciu o zeznania świadków są przedstawione w sposób nie budzący wątpliwości. Zawarte w treści opinii wywody i wnioski pozwalają na prześledzenie toku rozumowania biegłego i ustalenie, że wyciągnięte wnioski są logicznie poprawne. Podkreślić należy, że biegły sądowy odniósł się szczegółowo do zgłaszanych zarzutów a także do oceny technicznej i zeznań złożonych przez świadka P. O.. Wyjaśnienia biegłego zawarte w opiniach uzupełniających, w połączeniu z treścią opinii głównej, dodatkowo przedstawione w o ustnej opinii uzupełniającej złożonej przez biegłego na rozprawie, są wyczerpujące, logiczne, przekonywujące i spójne. Stąd też Sąd, mając na uwadze, że opinia została sporządzona zgodnie ze zleceniem, a także że jej treść wskazuje, że twierdzenia i wnioski biegłego znajdują oparcie w materiale dowodowym sprawy i nie stoją w sprzeczności z zasadami logiki, uznał opinię główną i złożone opinie uzupełniające za przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Z powyższych względów na rozprawie w dniu 26 marca 2024 r. Sąd postanowił pominąć dowód z opinii innego biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, zawniostkowany przez stronę powodową w piśmie z dnia 19 grudnia 2023 r. (k. 497 – 498), na podstawie art. 235² par. 1 pkt 5 k.p.c. – jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Powyższym ustaleniom co do faktu zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego - zdarzenia drogowego, z którego strona powodowa wywodzi roszczenie, nie stoją na przeszkodzie **okoliczności podniesione przez stronę pozwaną**. Przesłuchany w postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez ubezpieczyciela D. C. wyjaśnił, że pojazd R. (...) był w złym stanie technicznym i nie miał przeglądu technicznego. Z protokołu wyjaśnień nie wynika jednakże, aby w jego ocenie pojazd był w tak złym stanie technicznym, że nie był jezdny. D. C. nie został przesłuchany w charakterze świadka, ponieważ nie ustalono jego aktualnego adresu zamieszkania. Na rozprawie w dniu 29 stycznia 2021 r. Sąd postanowił, na podstawie art. 242 k.p.c., oznaczyć jako ostateczny termin przesłuchania świadka D. C. w dniu 12 marca 2021 r., po upływie którego dowód ten może być przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie spowoduje zwłoki w postępowaniu (protokół rozprawy z dnia 29 stycznia 2021 r. k. 255). W związku z zastosowanymi wobec tego świadka środkami przymusu do akt sprawy wpłynęło pismo KPP w S. z dnia 2 marca 2021 r., w którym poinformowano, że świadek D. C. nie zamieszkuje pod adresem wskazanym przez pozwaną i nie ustalono jego innego miejsca zamieszkania. Postanowieniem z dnia 15 marca 2021 r. Sąd pominął zatem dowód z zeznań świadka D. C. na podstawie art. 235² par. 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 242 k.p.c. jako niemożliwy do przeprowadzenia.

M. B., która nabyła pojazd marki R. (...) w sierpniu 2018 r. w S. zeznała, że w dacie zawarcia umowy pojazd był jezdny, a fakt jego przewozu do S. wynikał jedynie z tego, że pojazd nie miał ważnych badań technicznych. Również i M. F. zeznała, że w dacie jego nabycia przez nią pojazd nadawał się do jazdy po mieście.

Świadek Z. J. zeznał, że krótko przed kolizją widział, że pojazd R. się poruszał – kierująca nim kobieta w wieku około 40 lat jechała powoli. Biegły Z. K. wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że **pojazd marki R. (...) był w złym stanie technicznym**, widoczne były wady lakiernicze powstałe w wyniku wcześniejszych napraw. Oświadczył jednak, że **nie można wykluczyć tego, że mógł uczestniczyć w ruchu drogowym**. Z uwagi natomiast na uwarunkowania odcinka drogi, na którym doszło do będącego przedmiotem sporu zdarzenia drogowego, pojazdy zmuszone są do poruszania się z niewielką prędkością – około 40 km/h.

Z. J. przesłuchany w charakterze strony wprawdzie zeznał, że udzielając wyjaśnień w toku postępowania likwidacyjnego lepiej pamiętał zachowanie kierowcy pojazdu marki R. (...), to jednak świadkiem samego zdarzenia nie był. Stąd też fakt, że M. F. zawróciła, aby jechać w kierunku przeciwnym do kierunku, w jakim poruszał się powód, nie świadczy o celowym spowodowaniu kolizji.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej ani M. B., które pojazd sprzedała, ani kierująca nim M. F. nie utrzymują bliskich relacji z powodem. M. B. nie była ani nie jest konkubiną powoda, ich znajomość wiąże się jedynie z tym, że powód, prowadzący warsztat samochodowy, naprawiał należące do niej pojazdy.

O tym, że zdarzenie nie miało charakteru przypadkowego nie świadczą również twierdzenia strony pozwanej co do tego, że powód był uczestnikiem kilku kolizji. Powód faktowi temu nie przeczył, zeznał, że w jednej z kolizji brał udział pojazd marki A., jednakże nie zostało udowodnione ani to, że powód był sprawcą którejkolwiek z kolizji, ani też fakt, aby udział w tych kolizjach wiązał się z pozbawionym podstaw prawnych uzyskaniem świadczenia odszkodowawczego. Sąd zwrócił się do Komendy Miejskiej Policji w S. oraz do podległych jej komisariatów na terenie S. o udzielenie informacji, czy z udziałem powoda albo przeciwko niemu prowadzone było postępowanie, którego przedmiotem byłoby przestępstwo oszustwa – wyłudzenie świadczenia z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i uzyskał odpowiedź, że takiego postępowania nie prowadzono.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że **do kolizji doszło z winy kierującej pojazdem marki R. (...) M. F.** Na podstawie informacji udzielonych przez kierujących pojazdami biorącymi udział w kolizji funkcjonariusze Policji M. M. i J. S. (2) nie mieli wątpliwości, że do zdarzenia doszło na skutek zawinionego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez M. F.. Ona również faktowi temu nie przeczyła i przyjęła wystawiony mandat karny. Zeznania świadków M. F. oraz funkcjonariuszy Policji, a także zeznania powoda w charakterze strony w tym zakresie były w ocenie Sądu wiarygodne. Zeznania M. F. co do przebiegu zdarzenia znajdowały potwierdzenie w uszkodzeniach kierowanego przez nią pojazdu, co z kolei jednoznacznie wynika z opinii biegłego.

Skoro zatem kierująca pojazdem marki R. (...) M. F. zobowiązana jest do naprawienia szkody powstałej w pojeździe marki A. na skutek kolizji z dnia 18 maja 2019 r. , to pozwany ubezpieczyciel zobowiązany jest do spełnienia świadczenia z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem tego pojazdu mechanicznego.

Na wstępie wskazać należy, że **świadczenie ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia** majątkowego ma charakter odszkodowawczy i ta funkcja kompensacyjna determinuje podstawową treść pojęciową, zakres i poziom odszkodowania. Odpowiedzialność natomiast zakładu ubezpieczeń jest szczególną postacią odpowiedzialności cywilnej, a prawo ubezpieczeń majątkowych jest częścią prawa odszkodowawczego. Pojęcie szkody w ubezpieczeniach jest zatem takie samo jak w innych działach prawa odszkodowawczego, zasada odszkodowania nie może być bowiem traktowana w oderwaniu od ogólnych zasad odszkodowawczych, które znalazły wyraz i zostały uregulowane w kodeksie cywilnym. Dotyczy to samych pojęć szkody i odszkodowania. Wskazać przy tym należy, że zakład ubezpieczeń obowiązany jest do naprawienia szkody tylko w formie wypłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, nie zaś wedle wyboru poszkodowanego także przez przywrócenie stanu poprzedniego, co wyłącza stosowanie w tych okolicznościach art. 363 § 1 k.c. Niezależnie od tego, czy poszkodowany naprawił uszkodzoną rzecz, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c., w związku z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom przywrócenia rzeczy jej wartości sprzed wypadku.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W literaturze dominującą jest teoria adekwatnego związku przyczynowego, od której odstępstwa mogą wystąpić w warunkach opisanych w art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym granicach określonych w art. 361 § 1 k.c., w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Co do zasady normalny związek przyczynowy pełni zatem w prawie cywilnym funkcję przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a nadto wyznacza jej granice w tym sensie, że zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa zdarzeń, z którymi ustawa łączy jego obowiązek odszkodowawczy. Skutki zaś pozostające poza granicami adekwatnej przyczynowości nie są objęte takim obowiązkiem. Adekwatny związek przyczynowy pozwala na uznanie prawnej doniosłości tych skutków, które są dla badanego zdarzenia zwykle (typowe, normalne), a na odrzucenie takich, które oceniamy jako niezwykle, nietypowe, nienormalne.

Następstwo zdarzenia ma zaś normalny charakter wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest następstwem danego zdarzenia lub gdy zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją danego zdarzenia (por. wyrok SN z dnia 11.09.2003 r., sygn. III CKN 473/01 oraz wyrok SN z dnia 26.01.2006 r., II CK 372/05). W świetle powyższego przepisu wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego jest określona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Reguła płynąca z przywołanego przepisu nakazuje także przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach wspomnianego adekwatnego związku przyczynowego. Podstawową bowiem funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody.

Odnosząc się do żądania zwrotu kosztów naprawy pojazdu wskazać należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z przepisu art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) wynika natomiast, że odszkodowanie, które zakład ubezpieczeń, w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zobowiązany jest wypłacić poszkodowanemu, ustala się w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, jeżeli są oni zobowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Zgodnie natomiast z art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody, jeżeli taki jest wybór poszkodowanego, powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza zaś doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem; w razie uszkodzenia pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu, oraz wyglądu sprzed wypadku (por. uchwałę SN z dnia 12.04.2012 r., II CZP 80/11). Podkreślenia wymaga, że poszkodowanemu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przysługuje w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie odszkodowawcze z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie gdy powstaną koszty naprawy pojazdu. W myśl przepisów Kodeksu cywilnego i istoty instytucji odszkodowania, roszczenie i świadczenie odszkodowawcze jest niezależne od tego, czy naprawa została dokonana. Wysokość świadczeń należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia, a naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń z zakładu ubezpieczeń i jej faktyczny zakres, nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalania ich wysokości. Zastosowanie takiego miernika dla ustalenia wysokości odszkodowania wymaga przede wszystkim jego kompensacyjna funkcja. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłatę odszkodowania, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał (w ogóle lub w części) restytucji i czy ma taki zamiar.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że zakres uszkodzeń pojazdu marki A., pozostających w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 18 maja 2019 r., jest znacznie węższy niż ten, który wynika ze zgłoszenia szkody i który stał się podstawą kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej przez ubezpieczyciela. Sąd ustalił, że na skutek tego zdarzenia doszło jedynie do uszkodzenia **drzwi przednich lewych w części środkowej oraz drzwi tylnych lewych w części dolnej pojazdu wraz z listwami na wysokości 40 – 65 cm**. Pozostałe zgłoszone uszkodzenia nie powstały na skutek tego zdarzenia. Stąd też świadczenie z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej winno obejmować koszty usunięcia szkody – przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia – jedynie w zakresie szkód pozostających w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem. Koszty te wynoszą 2 820 zł i zostały skalkulowane przy uwzględnieniu średnich cen roboczogodziny prac blacharskich i lakierniczych obowiązujących w odpowiednio wyposażonych warsztatach naprawczych na terenie S. oraz oryginalnych części zamiennych sygnowanych logo producenta pojazdu. Koszty naprawy pojazdu obejmujące usunięcie uszkodzeń powstałych w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody wynoszą 2 820 zł brutto. Koszty te

zostały ustalone przy uwzględnieniu cen oryginalnych części zamiennych według stanu na maj 2019 r. oraz średnich stawek roboczogodziny na terenie miejsca zamieszkania powoda stosowanych przez sieć warsztatów samochodowych specjalizujących się w naprawach powypadkowych. Warsztaty, które zostały uwzględnione w badaniach rynkowych prowadzonych przez Stowarzyszenie (...) w S., nie mają wprawdzie charakteru autoryzowanych stacji obsługi poszczególnych marek, jednakże dokonują naprawy pojazdów przy uwzględnieniu technologii naprawy producenta pojazdu. Średnia stawka roboczogodziny prac lakierniczych wynosiła 139,17 zł, a innych prac niż lakiernicze – 135,69 zł netto. Zastosowanie cen oryginalnych części zamiennych uzasadnia fakt, że nie zostało udowodnione, aby uszkodzone części pojazdu były częściami innymi niż oryginalne, sygnowane logo producenta.

Koszt naprawy przywracającej pojazd do stanu sprzed powstania szkody w zakresie uszkodzeń, do których doszło na skutek zdarzenia z dnia 19 maja 2019 r., wynosi 2 820 zł.

Wydatek poniesiony przez powoda na poczet kosztów sporządzenia opinii rzeczoznawcy samochodowego P. O. w celu ustalenia, czy uszkodzenia pojazdów mogły powstać w okolicznościach opisanych przez powoda nie mieści się w granicach adekwatnego związku przyczynowego ze zdarzeniem szkodzącym polegającym na uszkodzeniu należącego do niego pojazdu na skutek zdarzenia z dnia 18 maja 2019 r.

W uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 29 maja 2019 r. (sygn. akt III CZP 68/18) Sąd Najwyższy wskazał, że o przysługiwaniu zwrotu równowartości kosztów zleconej osobie trzeciej ekspertyzy na potrzeby dochodzenia od ubezpieczyciela świadczenia odszkodowawczego **rozstrzyga pozostawanie wydatków poniesionych na tę ekspertyzę w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. Jako kryterium oceny istnienia tego związku należy mieć na względzie zasadność w okolicznościach sprawy zlecenia ekspertyzy osobie trzeciej, tj. celowość, niezbędność, konieczność, racjonalność, ekonomiczne uzasadnienie z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego. W zakres odszkodowania może wejść tylko wydatek na ekspertyzę bezpośrednio służącą dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie.** W okolicznościach faktycznych sprawy, w ocenie Sądu, w celu dochodzenia na drodze sądowej roszczenia odszkodowawczego wywodzonego z kolizji z dnia 18 maja 2019 r. nie zachodziła potrzeba zlecenia przez poszkodowanego opinii technicznej na okoliczność ustalenia, czy uszkodzenia obydwu pojazdów mogły powstać w okolicznościach opisanych przez niego. W chwili zdarzenia, z którego powód wywodzi roszczenie, to on kierował jednym z pojazdów, który miał uczestniczyć w kolizji, a kierujący drugim pojazdem nie przeczył okolicznościom kolizji. Powód – opierając się na zeznaniach M. F. i swoich zeznaniach w charakterze strony - miał zatem podstawy do wytoczenia powództwa o zapłatę kwoty obejmującej koszty naprawy pojazdu wynikającej z kalkulacji naprawy sporządzonej przez ubezpieczyciela. Dowód z opinii biegłego sądowego na powyższą okoliczność mógł zostać przeprowadzony w toku postępowania sądowego. Tym samym koszty poniesione w związku ze zleceniem sporządzenia opinii technicznej przed wytoczeniem powództwa nie mogą zostać uznane za niezbędne i ekonomicznie uzasadnione z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia na drodze sądowej.

Mając powyższe na uwadze, **Sąd w punkcie I wyroku** zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 820 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, tj. 12 września 2019 r. i w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje oparcie w treści art. art. 359 § 1 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02). **Ubezpieczyciel**, stosownie do treści art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) **wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.** Zgodnie natomiast z ust. 2 tego przepisu, w przypadku gdyby

wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy, a spełnienie świadczenia w terminie późniejszym niż wynikający z cytowanego przepisu może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel wykaże istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych z wymaganą od niego starannością profesjonalisty, według standardu, którego reguły wyznacza przepis art. 355 § 2 k.c.

Powód domagał się zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powód dokonał zgłoszenia szkody 26 maja 2019 r., co nie było między stronami sporne. Ubezpieczyciel winien zatem spełnić świadczenie do dnia 25 czerwca 2019 r. Pozwany nie podniósł przy tym ani nie udowodnił, aby w terminie określonym przepisem art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) nie było możliwe wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia. Fakt, że do powstania szkody w pojeździe powoda w zakresie wskazanym w opinii złożonej przez biegłego sądowego Z. K. mogło dojść w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody, zostało ustalone w toku niniejszego procesu na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu likwidacyjnym, a więc na podstawie okoliczności istniejących i znanych pozwanemu w postępowaniu likwidacyjnym jeszcze przed dniem wytoczenia powództwa. Skoro zatem pozwany nie spełnił świadczenia z tytułu naprawienia szkody w pełnej wysokości do dnia 25 czerwca 2019 r., to od dnia następnego pozostaje w opóźnieniu, co uzasadnia żądanie zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia wniesienia pozwu, tj. 19 września 2019 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powód poniósł następujące koszty procesu: 750 zł tytułem opłaty od pozwu, 600 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w osobie radcy prawnego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej za złożenie dokumentu pełnomocnictwa procesowego, czyli łącznie 4 967 zł.

Pozwany poniósł następujące koszty procesu: 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w osobie radcy prawnego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej za złożenie dokumentu pełnomocnictwa procesowego, czyli łącznie 3 617 zł.

Żądanie pozwu zostało uwzględnione w zakresie kwoty stanowiącej 19 % dochodzonego roszczenia, wobec czego pozwany winien zwrócić powodowi kwotę stanowiącą 19% poniesionych przez niego kosztów procesu, tj. kwotę 943,73 zł ($4\,967\text{ zł} \times 19\% = 943,73\text{ zł}$), a powód winien zwrócić pozwanemu kwotę stanowiącą równowartość 81% poniesionych przez niego kosztów procesu, czyli kwotę 2 929,77 zł ($3\,617\text{ zł} \times 81\% = 2\,929,77\text{ zł}$).

Mając powyższe na uwadze, Sąd w punkcie III wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1 986,04 złotych ($2\,929,77\text{ zł} - 943,73\text{ zł} = 1\,986,04\text{ zł}$) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, na które składa się kwota 2 060 zł tytułem wyłożonego tymczasowo przez Skarb Państwa wynagrodzenia biegłego sądowego Z. K. Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 300 ze zm.). Zważywszy, że przy rozstrzygnięciu o obowiązku ponoszenia kosztów sądowych należy stosować zasady obowiązujące

przy zwrocie kosztów procesu, kosztami tymi należało obciążyć każdą ze stron w zakresie, w jakim sprawę przegrała. Zważywszy na powyższe, Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie odpowiednio od:

1. powoda kwotę 1 668,60 zł tytułem 81% nieuiszczonych kosztów sądowych ($2\ 060\ \text{zł} \times 81\% = 1\ 668,60\ \text{zł}$),
2. pozwanego 391,40 zł tytułem 19% nieuiszczonych kosztów sądowych ($2\ 060 \times 19\% = 391,40\ \text{zł}$).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Sędzia Małgorzata Janik-Białek